

Polacy w Syrii pomagają Al Kaidzie obalić Assada

15 stycznia 2013

Od dłuższego czasu potwierdzana jest szeroka obecność wojsk NATO w konflikcie syryjskim. Brytyjskie jednostki specjalne SAS, SBS, jednostki amerykańskie, CIA, podobnie jak w konflikcie libijskim, działają na terenie Syrii od początku konfliktu. Wojska te współpracują bezpośrednio z Al Kaidą i Bractwem Muzułmańskim, które są głównym trzonem Wolnej Syryjskiej Armii, co potwierdziły już media głównego nurtu, a CFR wręcz chwaliła ich obecność pisząc "Syryjscy rebelianci byliby dzisiaj diametralnie słabsi bez Al Kaidy w swoich szeregach. Ogólnie rzecz biorąc, bataliony Wolnej Syryjskiej Armii (FSA), są przemęczone, podzielone, chaotyczne i nieskuteczne. Odczuwające porzucenie przez Zachód, siły rebeliantów są coraz bardziej zdemoralizowane, walcząc z doskonałą bronią i zawodowym wojskiem reżimu Assada. Bojownicy Al Kaidy, jednak mogą przyczynić się do poprawy morale. Napływ dżihadystów przynosi dyscyplinę, religijny zapał, doświadczenie bojowe z Iraku, finansowanie od sympatyków sunnickich w Zatoce, a co najważniejsze, śmiertelne rezultaty. W skrócie, FSA potrzebuje obecnie Al Kaidy."

Te tak zwane "demokratyczne siły" walczące o lepszą Syrię, są przede wszystkim najemnikami sprowadzonymi z Libii (po zwycięstwie nad Kadafim) jak również z Arabii Saudyjskiej, Kataru, Iraku i innych krajów regionu. Około 95% walczących przeciwko Assadowi, jak podaje raport niemieckich służb wywiadowczych to najemnicy. Ta partyzantka Al Kaidy, jest niczym innym jak NATO-wskim batalionem najemników, wykorzystywanym do przeprowadzenia bezpośredniej wojny z suwerennym krajem (podobnie jak podczas II wojny światowej Niemcy mieli własne Arabskie Bataliony, z których notabene powstało później Bractwo Muzułmańskie).

Przedłużający się syryjski konflikt staje się powoli coraz bardziej krwawy, a elementy fundamentalistyczne dochodzą coraz częściej do głosu. Ścięcia głów, masowe egzekucje, ataki na innowierców i kościoły chrześcijańskie, ataki terrorystyczne, zmuszanie obywateli do samobójczych ataków terrorystycznych są już codziennością. Tak wygląda prawdziwy terrorizm, stworzony i kontrolowany przez zachodnie rządy.

Pytaniem do teraz pozostawała obecność Polskich jednostek w tym konflikcie. Jednak jak podaje DebkaFile, (publikacja izraelskiego wywiadu wojskowego) polskie jednostki operują wewnątrz Syrii pomagając i szkoląc rebeliantów w południowym rejonie Syrii przy granicy z Jordanią.

„Syryjskie siły powietrzne ponownie wystrzeliły pociski typu Scud, tym razem by powstrzymać ogólną ofensywę syryjskich sił opozycyjnych, w tym dżihadystów, która rozpoczęła się 21 grudnia. Ofensywa ma na celu przejęcie syryjskiego kompleksu wojskowo-przemysłowego w Al Safira oraz składu chemicznej i biologicznej broni znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie obiektu. To właśnie tam, stoją gotowe do uruchomienia rakiety Scud D, uzbrojone w broń chemiczną.” podaje DebkaFile. „Siły rebeliantów skupiają się wokół Al Safira od wschodu, zachodu i południa. Wśród nich są brygady z Jabhat al-Nusra, które wskazane są przez USA jako część Al Kaidy w Iraku. Wojskowe źródła debkafile raportują bardzo ciężkie walki. Rebelianci przejęli punkty znajdujące się 1-2 km od murów składu broni chemicznej Al Safira i zostali zaatakowani przez syryjskie samoloty i śmigłowce bojowe oraz Skudy, w desperackim wysiłku, aby powstrzymać ich natarcie.”

Dalej raport podaje „Sukces w przejęciu kontroli nad tymi składami ponownie przechyliłby szalę wojny na ich korzyść, kładąc prezydentowi Baszarowi Assadowi stanąć twarzą w twarz z decyzjami wejścia na niebezpieczną ścieżkę wojny chemicznej przeciw rebeliantom, a nawet przeciw NATO lub amerykańskim celom poza Syrią. Głównym czynnikiem jego decyzji będzie informacja otrzymana w Moskwie i Teheranie – i prawie na pewno

przekazana syryjskiemu przywódcy – że część rebeliantów biorąca udział w ofensywie, przeszła szkolenie w ostatnich tygodniach, w północnej Jordanii pod amerykańskimi, czeskimi i polskimi oficerami w taktykach zajęcia chemicznych lub biologicznych składów i ich demontażu” (zwróćcie szczególną uwagę na fragment „pod amerykańskimi, czeskimi i polskimi oficerami”). „Rosyjscy i irańscy obserwatorzy wywiadu podejrzewają, że elementy tych trzech armii, jak również armii Jordanu obecne są w przeprowadzających ataki jednostkach rebeliantów, aby być na miejscu, gdy broń masowego rażenia będzie przechwytywana i przekazać ją pod dowództwo NATO.”

Zamykając ten wątek, rosyjska armia działająca wewnątrz Syrii pomogła zabezpieczyć i przetransportować w bezpieczne miejsce biologiczną i chemiczną broń z Al Safira.

Wracając do obecności polskich wojsk w konflikcie syryjskim, to jak wspomniano polscy oficerowie są w Syrii, szkoląc i będąc częścią oddziałów rebelianckich. Fakt ten nie jest bez znaczenia jak mogło by się wydawać na pierwszy rzut oka. Jak pisaliśmy wcześniej cała ta tzw. demokratyczna rewolucja jest oficjalnie zdominowana przez ugrupowania terrorystyczne i Al Kaide. Tym samym Polska jak i NATO wspierają te organizacje terrorystyczne w walkach przeciwko Assadowi. Wojsko polskie, dowództwo, oficerowie i prawdopodobnie Prezydent RP są tym samym zaangażowani we wspieranie terroryzmu i współpracę z Al Kaidą, przeciwko której oficjalnie walczą np. w Afganistanie.

Gdyby Polska nie była bananową republiką, gdzie panuje już głęboki poziom dwójmyślenia (patrz 1984) i schizofrenii prawnej, to tego typu działania kazały by postawić przed sądem wszystkich zaangażowanych w konflikt syryjski i skazać ich za wspieranie terroryzmu. Tymczasem pozostaje czekać na kolejne obwieszczenia w mediach głównego nurtu na temat sukcesów w walce z wewnętrznym terroryzmem organizowanym przez polskich obywateli, który to trend będzie się z pewnością rozszerzał wraz z realizacją planów globalizacyjnych w których państwa narodowe będą niszczone na rzecz globalnego rządu i

międzynarodowych instytucji.

Należy również wypatrywać dalszej promocji niesienia demokracji uciemiężonym krajom świata (Liban, Iran itd.) podczas utraty suwerenności i demokracji we własnym kraju co jest obecnie w toku w całym zachodnim świecie.

Źródło: PrisonPlanet.pl